



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Afrahat "O modlitwie" ("Deonstratio quarta. De oratione". Patrologia Syriaca I, 137-182)

Author: ks. Andrzej Uciecha

Citation style: Uciecha Andrzej. (2010). Afrahat "O modlitwie" ("Deonstratio quarta. De oratione". Patrologia Syriaca I, 137-182). "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (2010, z. 1, s. 31-44).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. ANDRZEJ UCIECHA
Uniwersytet Śląski w Katowicach

AFRAHAT O MODLITWIE (*DEMONSTRATIO QUARTA. DE ORATIONE. PATROLOGIA SYRIACA I,137-182*)

Wstęp

Afrahat, zwany Mędrce perskim, uważany jest za pierwszego Ojca Kościoła w krajach języka syryjskiego¹ i „pierwszego świadka życia ascetycznego w cesarstwie perskim”². Żył w imperium Sasanidów w latach 260/275 do 345³. Należał do „synów przymierza”, pełniąc funkcję ich przełożonego lub ojca duchownego⁴. Do nich to właśnie skierował swoje dwadzieścia trzy *Mowy*, wśród których *De oratione* jest czwarta w kolejności. Dziewiętnaście z tych krótkich wykładów ascetycznych zostało przetłumaczone najwcześniej na język ormiański już pod koniec V w. W 1756 r. N. Antonelli przygotował pierwsze wydanie krytyczne tego przekładu wraz z tłumaczeniem łacińskim i wstępem⁵. Fragmenty mowy *O modlitwie* znalazły się w tłumaczeniu na język arabski⁶. Pierwsze krytyczne wydanie syryjskich manuskryptów z Nitrii zostało opublikowane w 1869 r.

¹ Por. I. Hausherr, *Aphraate (Afrahat), Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. 1, Paris 1937, kol. 746.

² Por. *Afra(h)at Syryjczyk*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak SJ, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 16-17; zob. także *Afrahat Syryjczyk*, w: M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999, kol. 6-8.

³ Por. J. Assfalg, P. Krüger, *Słownik chrześcijaństwa wschodniego*, tł. A. Bator, M.M. Dziekan, Katowice 1991, s. 28; R. Lavenant, *Aphraate*, Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien, t. 1, Cerf 1990, s. 173.

⁴ Por. R. Lavenant, *Aphraate...*, s. 173. Więcej informacji na temat osoby Afrahata zob. A. Uciecha, *Afrahat, Mędrzec perski – stan badań*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 33 (2000), s. 28-29.

⁵ Por. N. Antonelli, *Sancti Patris nostri Jacobi, episcopi Nisibeni, Sermones. Cum praefatione, notis et dissertatione de Ascetis*, Roma 1756. Drugie wydanie Wenecja 1765. Przekład łaciński został przedrukowany przez A. Gallanda w *Bibliotheca veterum Patrum*, Wenecja 1788, t. V. i przez D.A.B. Caillau w *Patres quarti Ecclesiae saeculi, Eusebii Pamphili...opera*, Paris 1844, t. VIII, s. 251-543.

⁶ Por. J.-M. Sauge, *Le dossier éphrémien du manuscrit arabe de Strasbourg 4226 et ses membra disiecta*, *Orientalia christiana periodica* 42 (1976), s. 426-458; tenże, *Entretiens d'Aphraate en arabe sous le nom d'Éphrem*, *Muséon* 92 (1979), s. 61-69.

przez W. Wrighta⁷. Przekład niemiecki mowy *O modlitwie* znajduje się również w opracowaniach G. Bickella (1874 r.)⁸ i G. Berta (1888 r.)⁹. J. Parisot opublikował drugie krytyczne wydanie z przekładem na łacinę (1894 i 1907 r.)¹⁰. Z nowszych przekładów całości dzieła perskiego Mędrca wymienić należy francuskie tłumaczenie M.-J. Pierre¹¹ i niemieckie P. Bruns¹². Należy wspomnieć, iż pierwszego polskiego przekładu mowy *O modlitwie* dokonał ks. Wojciech Kania¹³.

Afrahata podejmuje problem modlitwy po omówieniu zagadnień wiary, miłości i postu. Prawdziwa modlitwa polega na wypełnianiu tego, co się podoba Bogu. Komentując słowa proroka Izajasza (por. Iz 28,12), Mędrzec perski zachęca: „Daj odpoczynek zmęczonym, odwiedź chorych i zatroszcz się o biednych: oto jest modlitwa!” (169,16). Równocześnie Afrahata przypomina o ewangelicznym postulatcie nieustannego czuwania i wytrwałości na modlitwie (176,1-3). Rodzaj modlitewnego kontaktu z Bogiem zależy od okoliczności i dlatego wymagane jest rozeznanie, kiedy zwracać się do Niego z prośbą, kiedy Mu dziękować, a kiedy Go uwielbiać (176,4-21). Afrahata zaznacza, że to archanioł Gabriel jest łącznikiem między Bogiem a modlącym się człowiekiem (153,20-25).

Najciekawszy wątek w wykładzie Mędrca perskiego dotyczy sedna modlitwy, czyli czystości jej intencji: w przeciwieństwie do koncepcji ojców greckich dla Afrahata modlitwa czysta posiada sens wyłącznie moralny. Podobnie jak w przypadku postu modlitwa jest czysta, gdy zanoszą ją osoby wolne od grzechu, zwłaszcza grzechu przeciwko miłości braterskiej.

W nauczaniu Afrahata łatwo zauważyć brak pojęć, którymi będą posługiwać się wielcy teoretycy kontemplacji i mistycy, jak choćby Ewagriusz z Pontu. Jednak na podstawie wnikliwej lektury całości dzieła Afrahata wolno stwierdzić, że niuanse mistycznego wtajemniczenia nie były mu obce.

⁷ Por. W. Wright, *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864. Drugi tom, zarezerwowany na tłumaczenie angielskie, nie ukazał się.

⁸ Por. G. Bickell, *Ausgewählte Abhandlungen des Bischofs Aphraates von Mar Mathäus (Bibliothek der Kirchenväter, CII i CIII)*, Kempten 1874. G. Bickell przełożył na niemiecki osiem mów Afrahata (1, 2, 3, 4, 7, 12, 18, 22).

⁹ Por. G. Bert, *Aphrahat's des persischen Weisen Homilien, aus dem Syrischen übersetzt und erläutert*, Texte und Untersuchungen zur Geschichte der althochristlichen Literatur 1/3-4, Leipzig 1888. G. Bert bazował na edycji W. Wrighta.

¹⁰ Por. J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca, t. 1), Paris 1894; (Patrologia Syriaca, t. 2), Paris 1907, s. 1-489 (tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie).

¹¹ Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI-XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriac, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

¹² Aphrahat, *Unterweisungen I-X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI-XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

¹³ Afrahata, *O modlitwie*, tł. W. Kania, Tarnów 1989; W. Kania przetłumaczył również mowę *O pasterzach*, por. *O pasterzach*, tł. W. Kania, „Currenda” 1996, t. 146, s. 472-475. Należy zasygnalizować, iż w *Liturgii godzin* (t. II, Pallottinum 1984, s. 94-95) zamieszczono tłumaczenie fragmentu *Rozprawy o obrzezaniu*. Nie podano tam jednak autora przekładu, a Afrahata uznano za biskupa, co aktualnie jest uważane za wątpliwą hipotezę.

Podobnie, jak we wcześniejszych mowach, Pers pozostaje wierny swej metodzie dowodzenia, w której najważniejszym i najcenniejszym argumentem są przykłady zaczerpnięte z Pisma Świętego: prawdziwej modlitwy uczą Abel, Abraham, Jakub, Mojżesz, Jozue, Samuel, Dawid, Ezechiasz, Daniel, w końcu sam Chrystus. *Paradigmengebete*, czyli modlitwa inspirowana przykładami, znajduje swoje liczne potwierdzenia w homiletycznych tekstach literatury judeo-chrześcijańskiej (por. Hbr 11; Klemens Rzymski, *Do Koryntian IX-XII. XVII-XIX*)¹⁴.

Wydania tekstu

Wright W., *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864.

Parisot J., *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca 1), Paris 1894; (Patrologia Syriaca 2), Paris 1907, s. 1-489 (tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie).

Przekłady nowożytne

Francuski:

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI-XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

Niemiecki:

Aphrahat, *Unterweisungen I-X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI-XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

Bibliografia

Bruns P., *Aphrahat*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803; Bruns P., *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990; Desprez V., *Le monachisme primitif. Des origines jusqu'au concile d'Éphèse*, Abbaye de Bellefontaine 1998 (Spiritualité Orientale 72); Chavanis J.M., *Les lettres d'Aphrahat, le sage de la Perse, étudiées au point de vue de l'histoire et de la doctrine (Dissertation)*, Lyon-Saint-Etienne 1908; Hausherr I., *Aphraate (Aphrahat)*,

¹⁴ Por. H. Thyen, *Der Stil der jüdisch-hellenistischen Homilie*, Göttingen 1955, s. 74-79; W.S. Towner, *The Rabbinical «Enumeration of Spiritual Examples»*, Leiden 1973, s. 237-241 (Studia Post-Biblica 22).

w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. I, Paris 1937, kol. 746; Lavenant R., *Aphraate (270 ?-345 ?)*, *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173-174; Parisot J., *Aphraates ou Pharhad*, w: *Dictionnaire de théologie catholique* I/2, Paris 1903, kol. 1457-9; Ortiz de Urbina I., *Afraate*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687; Simon M., *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135-425)*, Paris 1948; Vööbus A., *Aphrahat*, *Jahrbuch für Antike und Christentum* 1960, Bd. 3, s. 153; Uciecha A., *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3); Uciecha A., *Afrahat. O wierze (Demonstratio Prima. De fide)*, *Patrologia Syriaca* I, 5-45), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 37,2 (2004), s. 158-170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); Uciecha A., *Afrahat. O miłości (Demonstratio Secunda. De caritate)*, *Patrologia Syriaca* I, 48-96), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 39,1 (2006), s. 53-67 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); Uciecha A., *Wątki polemiczne w pismach Afrahata i świętego Efrema*, w: *Chrześcijaństwo antyczne*, red. Jan Drabina, (Studia Religiosa, z. 39, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCLXXXIX), Kraków 2006, s. 113-126; Uciecha A., *Afrahat. O poście (Demonstratio tertia. De ieiunio)*, *Patrologia Syriaca* I, 97-136), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 42,1 (2009), s. 85-96 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

Przekład¹⁵

4,1 (137,1-140,2)¹⁶ Modlitwa czystego serca jest cenniejsza, niż wszystkie nasze modlitwy odmawiane głośno. Również milczenie połączone z czystą myślą przewyższa głośne wołanie tego, kto krzyczy. Teraz, mój drogi, daj mi twoje serce i twój umysł, i posłuchaj jaka jest moc czystej modlitwy. Zobacz, jak wspaniali stali się nasi sprawiedliwi praojcowie dzięki swej modlitwie przed Bogiem, i jak była ona dla nich ofiarą czystą. Ofiary bowiem zostały przyjęte dzięki modlitwie. Ona to cofnęła potop; ona uzdrowiła niepłodność¹⁷; ona pokonała wojska; ona odkryła tajemnice; ona sprawiła, że rozstało się morze; ona otworzyła Jordan, wstrzymała słońce i unieruchomiła księżyc; ona zniszczyła nieczystych i wysłała ogień; ona powstrzymała niebiosy; i ona pomogła wydostać się ze studni, pozwoliła wyrwać się z ognia i uwolnić z morza. Jej siła jest przemożna jak moc czystego postu.

I jak w poprzedniej mowie gruntownie wyjaśniłem ci temat postu, tak również z troską przekażę ci i wytłumaczę sprawy dotyczące modlitwy.

4,2 (140,3-25) Najpierw więc, dzięki czystości serca, Bóg przyjął ofiarę Abła, Kaina zaś odrzucił¹⁸. W jaki sposób jednak wyjaśnimy fakt, iż ofiara Abła została przyjęta, zaś

¹⁵ Przekład na podstawie wydania krytycznego J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 137-182 (*Patrologia Syriaca* I).

¹⁶ Przyjęte oznaczenia dostosowane zostały do krytycznego wydania Parisota: pierwsza cyfra wskazuje na numer *Mowy*, druga oznacza podział na rozdziały w tłumaczeniu łacińskim, w nawiasach okrągłych podano kolejno numery kolumn i wierszy tekstu syryjskiego.

¹⁷ „leczyła nieurodzaj”, por. W. Kania, *O modlitwie*, Tarnów 1989, s. 5 (Głos Tradycji 18).

¹⁸ Por. Rdz 4,4-5.

Kaina odrzucona? I jak Abel poznał, że jego ofiara została przyjęta, a jak Kain, że jego została odrzucona? Spróbuję ci to wyjaśnić, jak tylko potrafię.

Wiesz przecież, mój drogi, przez co wiadome było, że Bóg przyjął ofiarę: ogień zstępował z nieba i pochłaniał ofiarę. Gdy więc Abel i Kain wspólnie składali swoje ofiary, spadł wielki ogień z nieba będący u Boga i pochłoniął czystą ofiarę Abła. Do [ofiary] Kaina zaś nie zbliżył się, ponieważ nie była czysta. W ten sposób Abel rozpoznał, że jego ofiara została przyjęta a Kain, że jego [ofiara] została odrzucona. To właśnie owoce serca Kaina wystawiły świadectwo przeciw niemu, że był pełny zakłamania, skoro zabił swojego brata¹⁹. Jego ręce zrodziły to, co począł w swoim umyśle. Czystość zaś serca Abła stała się jego modlitwą.

4,3 (140,26-144,14) Wyjaśnię więc ci, mój drogi, to, że wszystkie te ofiary, które zostały przyjęte, pochłoniął ogień. Gdy zatem Manoach, ojciec Samsona, składał ofiarę, wielki ogień spadł i pochłoniął ją, a anioł, który z nim rozmawiał, w płomieniu wstąpił do nieba²⁰. Również Abraham: gdy Bóg potwierdził obietnicę, że narodzi mu się syn, rzekł do niego: *Weź sobie trzyletnią jałówkę, trzyletnią kozę, synogarlicę i gołąbka*²¹. Składając je w ofierze, Abraham przepołowił i ułożył jedną [część] naprzeciw drugiej. Spadł na niego głęboki sen i stała się ciemność; zstąpił ogień, który przeszedł między tymi połowami i pochłonił ofiarę Abrahama²².

Wielki ogień zstąpił, aby pochłoniąć również te ofiary, które zostały złożone w Namiocie Przejściowym²³. Także synowie Aarona, Nadab i Abihu: ogień zstąpił jak zwykle w porze [składania] ofiary, lecz nie znalazł ich ofiar czystych i nie przyjął ich, ponieważ zlekceważyli służbę przy ofiarach²⁴. Spostrzegłszy, iż nie została spożyta ich żertwa, sprowadzili obcy ogień, aby ją pochłoniął, i aby nie potępił ich Mojżesz [mówiąc]: Dlaczego ofiara nie została pochłonięta? Co prawda obcy ogień pochłoniął ofiarę, lecz ten [ogień] z nieba strawił ich samych. W ten sposób przez nich został uświęcony Pan, zlekceważyli bowiem jego służbę. Również, gdy dwieście pięćdziesiąt mężów zbuntowało się przeciw Mojżeszowi, bez pozwolenia ofiarując kadzidło, wyszedł z rozkazu Pana ogień i pochłoniął ich²⁵. Tak zostały uświęcone ich kadzielnice przez ich własne życie. I Salomon, gdy wybudował dom świątyni, modlił się, składając żertwy i całopalenia; spadł ogień z nieba i strawił tłuszcz całopalenia na ołtarzu²⁶. I gdy Eliasz składał żertwę, ogień spadł i pochłoniął ją. Została przyjęta jego ofiara, jak ta [ofiara] Abła²⁷, lecz [ofiara] sług Baala została odrzucona, jak ta Kaina. Wszystkie te wyjaśnienia na temat ognia opisałem ci, abyś się przekonał, iż to ogień strawił ofiarę Abła.

4,4 (144,15-24) Posłuchaj, mój drogi, o tym, jak wiele cudów zobaczono dzięki niej. Gdy więc Abraham modlił się, odzyskał łup pięciu królów²⁸. Również przez jego modlitwę bezpłodna porodziła²⁹, a dzięki mocy swojej modlitwy otrzymał obietnicę, że w jego potomstwie będą błogosławione narody³⁰. Izaak też objawił moc swojej modlitwy: mod-

¹⁹ Por. Rdz 4,8.

²⁰ Por. Sdz 13,20.

²¹ Rdz 15,9.

²² Por. Rdz 15,17. Afrahat zdaje się nie zauważać zmiany imienia Patriarchy (por. Rdz 17,5) i używa jedynie formy Abraham.

²³ Por. Kpł 9,24.

²⁴ Por. Kpł 10,1-3; Lb 3,4 i 26,61.

²⁵ Por. Lb 16,35.

²⁶ Por. 2 Krn 7,1.

²⁷ Por. 1 Krl 18,38.

²⁸ Por. Rdz 14,16.

²⁹ Por. Rdz 21,2.

³⁰ Por. Rdz 22,18.

lił się za Rebeke i porodziła³¹; [modlił się] za Abimeleka i gniew [Boży] odstąpił od niego³².

4,5 (144,25-145,25) Również ojciec nasz, Jakub, modląc się w Betel, ujrzał otwartą bramę niebios i drabinę, która sięgała wyżyn³³. To, co ujrzał Jakub, było misterium naszego Zbawiciela:

Bramą niebios jest Chrystus, który rzekł: *Ja jestem bramą życia. Każdy, kto wejdzie przeze mnie, będzie żył na wieki*³⁴. Również Dawid powiedział: *To jest brama Pana, przez którą wejdą sprawiedliwi*³⁵. I drabina, którą ujrzał Jakub, jest misterium naszego Zbawiciela, przez którego ludzie sprawiedliwi wstępują z nizin ku wyżynom. Jest to także misterium krzyża naszego Zbawiciela, który został wywyższony jak drabina. Oczywiście, Pan zawisł na jej szczycie; ponad zaś Chrystusem jest Pan wszystkiego, jak powiedział błogosławiony Apostoł: *Głową Chrystusa jest Bóg*³⁶. I Jakub nazwał to miejsce Betel, i wznosił tam kolumnę kamienną na świadectwo, i namaścił jej wierzch olejem³⁷. To, co [tam] uczynił Jakub, ojciec nasz, namaszczać te kamienie, to również misterium³⁸: te ludy, które uwierzyły w Mesjasza, te właśnie zostały namaszczone zgodnie z tym, co o nich powiedział Jan: *Z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi*³⁹. Tak więc w modlitwie Jakuba zapowiedziane zostało misterium powołania narodów/pogan.

4,6 (145,26-149,24) Zobacz zatem, mój drogi, jakie tajemnice kryją się w tym widzeniu, które miał Jakub: Ujrzał bramę niebios, czyli Mesjasza⁴⁰. Ujrzał drabinę, [czyli] misterium jego krzyża⁴¹. Namaścił kamienie, [czyli] typy ludów⁴². Przyrzekł dziesięciny przeznaczone Lewiemu, w którym ukryci zostali dający dziesięciny i pobierający pierwociny⁴³. W jego lędźwiach był mały (malec) z lwa Judy⁴⁴, w którym ukryty został Król Chrystus. W nim [Jozuem] zaś objawiło się namaszczenie. Plemiona, które w nim były, składały [dziesięciny] Lewitom; królowie, którzy w jego lędźwiach byli, wywyższali jego serce; przez niego duch proroków badał tych, którzy mieli stać się jego potomstwem. On to przeprawił się przez Jordan jedynie z laską⁴⁵. To cudowna tajemnica: o wiele wcześniej trzymał w dłoniach znak krzyża wielkiego Proroka. Skierował swe kroki do kraju synów Wschodu⁴⁶, ponieważ z niego weszło światło dla narodów/pogan. Dotarł do studni, na jej otworze [był] kamień, którego wielu nie potrafiło podnieść⁴⁷. Wielu pasterzy nie potrafiło go podnieść, ani otworzyć studni, aż przybył Jakub i mocą Pasterza, który ukryty był w jego lędźwiach, odsunął kamień i napoił swoje stado. Wielu proroków przybyło

³¹ Por. Rdz 25,21.

³² Afrahat błędnie przypisał Izaakowi to, co dotyczyło modlitwy Abrahama, por. Rdz 26,6-11; 20,17.

³³ Por. Rdz 28,10-22.

³⁴ J 10,9.

³⁵ Ps 118,20.

³⁶ 1 Kor 11,3.

³⁷ Por. Rdz 28,18-19.

³⁸ Zgodnie z Rdz 28,22 namaszczone olejem stela kamienna stała się mieszkaniem Boga Jakuba, stąd nazwa miejsca „dom Boga” (*Beth-El*).

³⁹ Mt 3,9; por. J 8,33-40.

⁴⁰ Por. Rdz 28,17.

⁴¹ Por. Rdz 28,12.

⁴² Por. Rdz 28,18.

⁴³ Por. Rdz 28,22; Hbr 7,8-10.

⁴⁴ Por. Rdz 49,9.

⁴⁵ Por. Rdz 32,11.

⁴⁶ Por. Rdz 29,1. Chodzi o Mezopotamię.

⁴⁷ Por. Rdz 29,2-10.

i nie potrafili objawić chrztu, aż przybył wielki Prorok, który sam go otworzył, zanurzył się w nim i obwieścił głosem łagodnym mówiąc: *Każdy kto łaknie, niech przyjdzie do Mnie i pije*⁴⁸. Wracając od Labana, Jakub również się modlił i został uwolniony z rąk Eza-wa, swego brata⁴⁹. Tak modlił się i wielbił mówiąc: *[tylko] z łaską przeszedłem Jordan i oto teraz są dwa obozy*⁵⁰.

O przedziwna tajemnico naszego Pana! Gdy bowiem nasz Pan przybył po raz pierwszy, wypuściła się łaska z korzenia Jessego na podobieństwo łaski Jakuba; gdy zaś wróci od swego Ojca w czasie drugiego przyjścia, pójdzie do Niego z dwoma obozami: jednym [złożonym] z ludu, drugim [złożonym] z ludów. Podobnie jak Jakub, który wrócił do Iza-aka, swego ojca, z dwoma obozami. Jakub istotnie wrócił z jedenastu swoimi synami⁵¹. Z naszym Zbawicielem przybędzie jedenastu jego uczniów, ponieważ Judasz nie jest z nimi. Benjamin narodził się później i było dwunastu synów Jakuba⁵². Później też wy-brany został Tholomeusz⁵³ i było dwunastu uczniów naszego Zbawiciela⁵⁴. Takie [jest] znaczenie modlitwy Jakuba.

4,7 (149,25-152,18) Cóż więc powiemy o potędze modlitwy Mojżesza, która nie ma końca? Jego modlitwa bowiem uwolniła go z rąk faraona i ona ukazała mu chwałę jego Boga⁵⁵. To dzięki swojej modlitwie sprowadził dziesięć plag na faraona⁵⁶. To właśnie jego modlitwa rozdzieliła morze⁵⁷ i gorzkie wody uczyniła słodkimi⁵⁸; ona sprawiła, że spadła manna i wleciały przepiórki⁵⁹; rozbiła skałę i wypłynęła woda⁶⁰; pokonała Amaleka i umocniła Jozuego⁶¹; pograżyła walczących Oga i Sichona⁶²; sprawiła, że źli spadli do szeolu⁶³; odwróciła gniew Boga od jego ludu⁶⁴; skruszyła cielca grzechu⁶⁵; sprawiła, że „zstąpiły” tablice z góry i rozpromieniła jego oblicze⁶⁶. I więcej można opowiadać o jego modlitwie, niż [o modlitwie] Jakuba. Również Jozue, syn Nuna, wiele zyskał przed obliczem swego Boga dzięki modlitwie. Jego modlitwa rozdzieliła Jordan⁶⁷; ona zburzyła mury Jerycha⁶⁸; pograżyła Akana⁶⁹; cofnęła słońce i wstrzymała księżyc⁷⁰; wyniszczy-ła królów; podbiła kraj⁷¹ i dała w dziedzictwo synom Izraela.

⁴⁸ J 7,37.

⁴⁹ Por. Rdz 31,3-13.

⁵⁰ Rdz 32,11.

⁵¹ Por. Rdz 32,23.

⁵² Por. Rdz 35,16-18.

⁵³ Imię Tholomeusz (Tholomaeus) zamiast Maciej występuje w syryjskiej wersji *Historii kościelnej* Euzebiusza (I,12,3; II,1,1; III,39,10).

⁵⁴ Por. Dz 1, 16-26.

⁵⁵ Por. Wj 3,1-6.

⁵⁶ Por. Wj 7,8-12,30.

⁵⁷ Por. Wj 14,15-29.

⁵⁸ Por. Wj 15,22-25.

⁵⁹ Por. Wj 16,1-35.

⁶⁰ Por. Wj 17,1-7.

⁶¹ Por. Wj 17,8-13.

⁶² Por. Lb 21,21-35.

⁶³ Por. Lb 16,33.

⁶⁴ Por. Wj 32,30-32.

⁶⁵ Por. Wj 32,20.

⁶⁶ Por. Wj 34,29-30.

⁶⁷ Por. Joz 3,16-17.

⁶⁸ Por. Joz 6,1-20.

⁶⁹ Por. Joz 7,16-26.

⁷⁰ Por. Joz 10,11-14.

⁷¹ Por. Joz 12,7-24.

4,8 (152,19-156,3) Przejdźmy do modlitwy ciszy, jaką odmawiała Anna, matka Samuela⁷².

[Dzięki modlitwie] stała się miła Bogu, otworzyła się jej bezpłodność, oddaliło się jej przekleństwo i urodziła nazirejczyka i kapłana. Również Samuel modlił się przed swoim Bogiem i dał synom Izraela znak, aby poznali swoje grzechy, ponieważ zażądali króla dla siebie⁷³. Samuel złożył całopalenie na ołtarzu i spadł deszcz w dniach żniw zboża⁷⁴. Także i Dawid modlił się przed swoim Bogiem i wyrwany został z rąk Saula⁷⁵. Modlił się również, gdy policzył ludność, i odwrócił się od nich gniew i zapalczywość, gdy zawładnął nimi niszczyciel⁷⁶. Asa też się modlił a jego modlitwa okazała wielką moc, gdy wystąpił przeciw niemu Zerach Kuszyta z nieprzeliczonymi zastępami⁷⁷. I tak modlił się Asa mówiąc: Niech będzie znana Twoja moc, Boże, przez to, że wydasz lud liczniejszy w ręce ludu mniejszego⁷⁸. Wysłuchał Bóg jego modlitwę i posłał swego anioła, aby ich pograżył. I tak pokonane zostały liczne zastępy siłą modlitwy Asy. Również modlitwa Jozafata, jego syna, zniszczyła wojska nieprzyjaciół i pokonała ich⁷⁹. Ezechiasz też się modlił i jego modlitwa powaliła sto osiemdziesiąt pięć tysięcy ręką anioła prowadzącego zastępy⁸⁰. I Jonasz modlił się przed Bogiem z głębokości morza: został wysłuchany, odpowiedziano mu i uszedł bez szkody⁸¹. Jego modlitwa przedarła się przez głębiny⁸², pokonała fale, zniosła nawałnice, przeniknęła⁸³ chmury, wleciała w powietrze, otwarła niebios a i zbliżyła się przed tron Majestatu ręką Gabriela zanoszącego modlitwy przed oblicze Boga. I zwróciły otchłanie proroka; ryba wyrzuciła Jonasza na suchy ląd. Także Ananiasz, Azariasz i Miszael: ich modlitwa pokonała płomień, zdusiła żar ognia, zmieniła jego niszczące działanie, stłumiła gniew króla i sprawiedliwych mężów uwolniła⁸⁴.

4,9 (156,4-157,9) Modlił się również Daniel i jego modlitwa zamknęła paszczę lwom⁸⁵. Żarłoczna paszcza zamknęła się na/przed ciało i kości sprawiedliwego męża. Lwy wyciągnęły swoje łapy⁸⁶ i przyjęły Daniela, aby nie upadł na ziemię. Objęły go swymi ramionami, całując mu stopy. I gdy Daniel powstał, aby się modlić w jaskini, i one wzniosły swoje łapy ku niebu, jak Daniel. Zstąpił do nich zanoszący modlitwy [Gabriel] i zamknął paszczę lwom. Daniel tak rzekł do Dariusza: *Mój Bóg wysłał swego anioła i on zamknął paszczę lwom; nic złego mi nie uczyniły*⁸⁷. W istocie, chociaż jaskinia była przykryta i zapieczętowana, to jednak w jej wnętrzu płonęło światło. Otóż rozradowały się owe lwy, że dzięki Danielowi mogły zobaczyć blask światła. Gdy więc Daniel był śpiący i chciał się położyć, lwy same wyciągnęły się, aby na nich mógł spać⁸⁸, a nie na ziemi. I rozświetlona

⁷² Por. 1 Sm 1,10-13.

⁷³ Por. 1 Sm 8,1-22; 12,17-19.

⁷⁴ Por. 1 Sm 12,16-25.

⁷⁵ Por. 1 Sm 19,18nn; 24,17.

⁷⁶ Por. 2 Sm 24,1-25; 1 Krn 21,7-17.

⁷⁷ Por. 2 Krn 14,8-12.

⁷⁸ Por. 2 Krn 14,10.

⁷⁹ Por. 2 Krn 17,10-11; 20,1-26.

⁸⁰ Por. 2 Krl 19,14-19; 2 Krn 32,20-21; Iz 37,36.

⁸¹ Por. Jon 2,2-4.

⁸² Dosł. „wybiła otwór”, „przeziurawiła”.

⁸³ Dosł. „przeziurawiła”.

⁸⁴ Por. Dn 3,24-50.

⁸⁵ Por. Dn 6,17-25.

⁸⁶ Dosł. ręce. Na temat Daniela jako wzoru modlitwy w tekstach rabinicznych, por. A. Di Lella, *The Book of Daniel*. Introduction, New York 1978, s. 21-24 (The Anchor Bible 23).

⁸⁷ Dn 6,22.

⁸⁸ Dosł. położyć się.

była owa jaskinia bardziej, niż górna komnata⁸⁹ z wieloma oknami, bo jego modlitwy tam [w jaskini] były częstsze, niż w tej komnacie, w której modlił się jedynie trzy razy [dziennie]⁹⁰. Wyszedł Daniel zwycięski/nietknięty, lecz jego oskarżyciele wpadli na jego miejsce, i otwały się paszcze lwów, i pożarły ich a kości ich zmiażdżyły⁹¹. Nadto, jego modlitwa sprawiła, że zakończyła się niewola w Babilonie, gdy upłynęło siedemdziesiąt lat⁹². W czasach ucisku każdy z naszych sprawiedliwych ojców wkładał na siebie zbroję modlitwy⁹³ i dzięki niej zostawał uwolniony z ucisku.

4,10 (157,10-160,19) Także nasz Zbawiciel uczył modlitwy, mówiąc: *Módlcie się w ukryciu do Tego, który jest w ukryciu; On widzi wszystko*⁹⁴. Mówił jeszcze: *Wejść do izdebki i módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu. A Ojciec, który widzi w ukryciu, odda tobie*⁹⁵. Dlaczego więc, mój drogi, nasz Zbawiciel uczył, mówiąc: *Módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu, i drzwi niech będą zamknięte*⁹⁶?

Pokażę ci to, na ile mogę zrozumieć. Rzekł zatem: *Módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu, i drzwi niech będą zamknięte*. Oto, co ukazuje nam słowo naszego Pana. *Módl się w ukryciu*: w swoim sercu; i *zamknij drzwi*: o jakich to drzwiach mówi, żeby je zamknąć, jeśli nie o twoich ustach, czyli o świątyni, w której mieszka Chrystus, jak powiedział Apostoł: *Jesteście świątynią Pana*⁹⁷, który wejdzie do twego człowieka wewnętrznego, do tego domu, i oczyści go z wszelkiej nieczystości, gdy/jeśli zostaną zamknięte drzwi, czyli twoje usta.

A jeśli to nie jest tak, to jak rozumiesz tę sprawę? Jeśli więc zdarzy ci się, że znajdziesz się na polu, gdzie nie ma domu, ani drzwi, czy nie będziesz mógł się pomodlić w ukryciu? Albo jeśli zdarzy ci się, że znajdziesz się na szczycie góry, czy nie będziesz mógł się pomodlić?

Nasz Zbawiciel ukazuje to, że Bóg zna pragnienia myśli i serca, jak napisał to nasz Pan: *Wie Ojciec wasz, zanim Go poprosicie o to, czego wam potrzeba*⁹⁸. U proroka Izajasza napisano: *Zanim zawołają ci, których wybrałem dla siebie, wysłucham ich. I zanim będą narzekać, odpowiem im*⁹⁹. Podobnie rzekł Izajasz o bezbożnych: *Choćby nawet mnożyli modlitwy, nie wysłucham*¹⁰⁰. Powiedział jeszcze: *Będą wołać do moich uszu donośnym głosem, lecz Ja ich nie wysłucham*¹⁰¹. Oto, co powiedział o fałszywej modlitwie, która nie może być przyjęta. Wszystkie więc te słowa powinieneś wysłuchać z roztropnością a wtedy pojmiesz ich moc.

4,11 (160,20-161,23) Nasz Dawca życia powiedział tam [jeszcze] inne słowo, które z roztropnością winno być wysłuchane. Rzekł więc: *Tam gdzie dwaj lub trzech zebrani są w imię moje, tam Ja jestem pośród nich*¹⁰². Jak powinieneś, mój drogi, rozumieć to słowo? Nasz Dawca życia tak rzekł: *Tam gdzie dwaj lub trzech zebrani są w imię moje, tam Ja jestem*

⁸⁹ czyli cenaculum.

⁹⁰ Por. Dn 6,11.

⁹¹ Por. Dn 6,25.

⁹² Por. Dn 9,2-3.

⁹³ W. Kania [O modlitwie, Tarnów 1989, s. 13 (Głos Tradycji 18)] przetłumaczył „Wszyscy nasi sprawiedliwi ojcowie w utrapieniu chwyтали za oręż modlitwy”.

⁹⁴ Mt 6,6.

⁹⁵ Mt 6,6.

⁹⁶ Mt 6,6.

⁹⁷ 1 Kor 3,16.

⁹⁸ Mt 6,8.

⁹⁹ Iz 65,24.

¹⁰⁰ Iz 1,15.

¹⁰¹ Ez 8,18.

¹⁰² Mt 18,20.

pośród nich. Czyżby więc Chrystus nie był z tobą, gdy jesteś sam? Otóż, o tych, którzy wierzą w Chrystusa, napisano, że On w nich mieszka¹⁰³, co znaczy, że gdy są dwaj lub trzej, wtedy Chrystus jest z nimi. Lecz ja wskażę ci sytuację, w której zamiast dwóch lub trzech, więcej niż tysiąc zebranych jest w imię Chrystusa, a Chrystus [wcale] nie jest z nimi, ktoś zaś jest tylko sam [jeden], a jest z nim Chrystus. Piękne i dobre jest to słowo, które Chrystus skierował do swoich słuchaczy.

Tak powiedział: *Tam gdzie dwaj lub trzej zebrani są w imię moje, tam Ja jestem pośród nich*.

Jeśli ktoś gromadzi się sam w imię Chrystusa, Chrystus przebywa w nim, a w Chrystusie przebywa Bóg. Odtąd staje się ten człowiek jednym z trzech: on sam; Chrystus, który w nim przebywa; Bóg, który [jest] w Chrystusie. Zgodnie z tym, co rzekł nasz Pan: *Ja jestem w moim Ojcu, a Ojciec mój we Mnie*¹⁰⁴. I dodał: *Ja i Ojciec mój jedno jesteśmy*¹⁰⁵. Powiedział jeszcze: *Wy we mnie jesteście i Ja w was jestem*¹⁰⁶. Podobnie rzekł przez proroka: Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich¹⁰⁷. I w tym znaczeniu możesz słuchać tych słów, które powiedział nasz Ożywiciel/Dawca życia.

4,12 (161,24-165,6) Ja zaś ukażę ci, mój drogi, że każdy z naszych ojców sprawiedliwych modlił się a Bóg był z nim. Gdy Mojżesz modlił się na górze, był sam, lecz Bóg był z nim¹⁰⁸. I nie było tak, że nie został wysłuchany, ponieważ był sam. Przeciwnie, modlitwa Mojżesza tym bardziej została wysłuchana i uciszyła gniew jego Boga. Eliasz był też tylko sam na górze Karmel a jego modlitwa ukazała cudowną moc¹⁰⁹. Dzięki jego modlitwie zamknęły się niebiosy¹¹⁰ i również przez jego modlitwę zostały uwolnione ich więzy¹¹¹. Jego modlitwa uwolniła z rąk śmierci i wyrwała z szeolu¹¹². Nadto jego modlitwa wypłeniła nieczystość z Izraela. Jego modlitwa trzykrotnie sprowadziła ogień: raz na ołtarz, dwa razy na przywódców¹¹³. Pomściła go, gdy zstąpił ogień przez jego modlitwę. Upadł na kolana, modlił się i został natychmiast wysłuchany, lecz tych czterystu pięćdziesięciu, którzy wołali donośnym głosem nie zostało wysłuchanych, ponieważ wołali w imię Baala¹¹⁴. Eliasz zaś, chociaż sam, tym bardziej został wysłuchany. Również prorok Jonasz został wysłuchany, gdy modlił się z głębi szeolu¹¹⁵. Choć sam był, natychmiast został wysłuchany i odpowiedziano mu.

Także Elizeusz modlił się, wyprowadził z szeolu¹¹⁶ i uwolniony został z rąk złych [ludzi], którzy go otoczyli. Chociaż wydawał się być [tylko] sam, jednak otaczały go liczne zastępy¹¹⁷. Powiedział zatem do swego ucznia: *Licniejsi są ci, którzy są z nami, aniżeli ci, którzy są z nimi*¹¹⁸. I chociaż byli sami, [w rzeczywistości] nie byli sami. Dzięki temu

¹⁰³ Por. 1 J 3,24; 4,15.

¹⁰⁴ J 14,11.

¹⁰⁵ J 10,30.

¹⁰⁶ J 14,20.

¹⁰⁷ Por. Kpł 26,12; Ez 43,9; 2 Kor 6,16.

¹⁰⁸ Por. Wj 32,30-33.

¹⁰⁹ Por. 1 Krl 18,42.

¹¹⁰ Por. 1 Krl 17,1.

¹¹¹ Por. 1 Krl 18,41-45.

¹¹² Por. 1 Krl 17,17-24.

¹¹³ Por. 1 Krl 18,38.

¹¹⁴ Por. 1 Krl 18,19-39.

¹¹⁵ Por. Jon 2,2-4.

¹¹⁶ Por. 2 Krl 4,33.

¹¹⁷ Por. 2 Krl 6,15-23.

¹¹⁸ 2 Krl 6,16.

więc, co starałem się tobie wyjaśnić, możesz zrozumieć słowo naszego Pana, który rzekł: *Tam gdzie dwaj lub trzej zebrani są w imię moje, tam Ja jestem pośród nich* ¹¹⁹.

4,13 (165,7-169,15) Jak powyżej wyjaśniłem ci, w czasie modlitwy wznies swoje serce wysoko, opuść swoje oczy nisko, wejdź do wnętrza człowieka wewnętrznego i módl się w ukryciu do twego Ojca, który jest w niebie. Napisałem ci to wszystko na temat modlitwy, że mianowicie, jeśli jest czysta, zostanie wysłuchana, jeśli zaś nie jest czysta, nie zostanie wysłuchana. [Napisałem] dlatego, że wśród nas są ludzie, którzy mnożą modlitwy, przeciągają błagania, pochylają się i wznoszą ręce, lecz ich czyny dalekie są od modlitwy ¹²⁰. Odmawiają więc modlitwę naszego Dawcy życia, który przekazał: *I odpuść nam nasze winy jak i my odpuszczamy naszym winowajcom* ¹²¹. O, ty, który się modlisz, pamiętaj, że przed Bogiem składasz ofiarę!

Czy nie wstydzisz się, że w modlitwach, które składasz w ofierze, jest skaza? Ty zaś prosisz, aby ci wybaczone, obiecując, że przebaczysz. Zastanów się wpierw głęboko ¹²², czy wybaczasz, a wtedy złóż obietnicę: «Przebaczę». Nie okłamuj Boga, mówiąc: «Przebaczam», gdy nie przebaczasz! Bóg bowiem nie jest mężem jak ty, abyś Go okłamywał ¹²³. Jeśli ktoś grzeszy przeciw człowiekowi, szuka ucieczki u Pana. Ale jeśli ktoś zgrzeszy przeciw Bogu, kogo będzie błagał? Nie potępiaj więc siebie samego przez swoją modlitwę. Posłuchaj jeszcze to, co powiedział nasz Pan: *Gdy składasz ofiarę i przypomnisz sobie, że żywisz jakąś urazę do swego brata, zostaw swój dar przed ołtarzem, idź pojednać się ze swoim bratem a wtedy wróć i złóż swoją ofiarę* ¹²⁴. Aby nie było tak, że modlisz się a przypominasz sobie, że żywisz jakąś urazę, zastanów się głęboko, bo złożyłeś swoją ofiarę przed ołtarzem i zanoszący modlitwy nie zechce zabrać jej z ziemi. Sprawdzi bowiem, czy twój dar ma skazę: jeśli jest czysty, zanieś go do Boga; jeśli jednak znajdzie w twojej modlitwie [słowa] «Odpuść mi, bo i ja odpuszczam», oto co powie zanoszący modlitwy temu, kto się modli: «Odpuść wpierw twojemu winowajcy, a wtedy zaniósę to, co twoje do twego wierzyciela». Daruj sto denarów z twego ubóstwa ¹²⁵ a twój wierzyciel daruje ci miriady talentów z swej wspaniałomyślności i nie policzy ci ani opłaty, ani odsetek.

Jeśli chcesz przebaczyć, [wtedy] ten, co zanoszą modlitwy, weźmie swoją ofiarę i uniesie ją z sobą.

Jeśli [jednak] nie przebaczysz, wtedy on powie ci: «Nie złożę tej nieczystej ofiary przed świętym tronem. Lecz idź tam zaraz rozliczyć się z twoim wierzycielem, a [wtedy] przyniesiesz też z sobą swoją ofiarę». On zostawi swoją ofiarę [przed świętym tronem] ¹²⁶ i odejdzie. Posłuchaj więc tego, co mówi prorok: *Przeklęty ten, kto, mając w swoim stadzie dorodnego samca, ślubuje a składa chorego Panu w ofierze* ¹²⁷. Rzekł bowiem: *Ofiaruj go więc twojemu księciu! Czy będzie zadowolony z ciebie i czy przyjmie cię?* ¹²⁸. Trzeba zatem, abyś przebaczył swemu winowajcy przed swoją modlitwą, następnie módl się. Gdy będziesz się modlił, wzniesie się twoja modlitwa przed Boga na wysokościach i nie pozostanie na ziemi.

¹¹⁹ Mt 18,20.

¹²⁰ Dosł. „lecz uczynki modlitwy są daleko od nich”.

¹²¹ Mt 6,12.

¹²² Dosł. w twojej myśli.

¹²³ Por. Lb 23,19.

¹²⁴ Mt 5,23-24. Afrahat cytuje tekst, w którym przeszkodą w złożeniu ofiary jest noszenie urazy w sercu składającego dar, a nie w sercu jego brata.

¹²⁵ Por. Mt 18,23-35.

¹²⁶ Czasownik „odpuścić”, „przebaczyć” znaczy również „zostawić”.

¹²⁷ Mal 1,14.

¹²⁸ Mal 1,8.

4,14 (169,16-172,14) Powiedziano przez proroka tak: *Oto jest mój spoczynek: dajcie wytchnienie utrudzonym*¹²⁹. Czyż zatem to, co miłe jest Bogu, o człowiecze!, a nie będziesz musiał [mówić]: „Odpuść mi!”¹³⁰. Daj odpoczynek zmęczonym, odwiedź chorych i zastroszcz się o biednych: oto jest modlitwa. Chcę ci wyjaśnić, mój drogi, że ilekroć człowiek czyni to, co miłe jest Bogu, tylekroć jest to modlitwa. Napisano bowiem tak: gdy Zimri popełnił cudzołóstwo z Madianitką¹³¹, zobaczył ich Pinchas, syn Eleazara, i wszedł do komory, i zabił ich dwoje. I policzono mu to jako modlitwę. Tak oto mówi o nim Dawid: *Powstał Pinchas i modlił się, i zostało mu to policzone za sprawiedliwość na wieki i na zawsze*¹³². Morderstwo, które popełnił dla Boga, zostało mu policzone jako modlitwę. Uważaj, mój drogi, jeśli nadarzy się okazja wypełnienia woli Bożej, nie mów: „Nadszedł czas modlitwy: pomodłę się a potem [to] wykonam”. Zanim bowiem twoja modlitwa dobiegnie końca, ta okazja może ci umknąć i tak pozbawisz się woli Bożej i tego, co miłe jest Bogu, a przez swoją modlitwę zostaniesz oskarżony o grzech. Lecz czyn to, co miłe jest Bogu, bo to jest modlitwą.

4,15 (172,15-173,13) Posłuchaj więc słowa, które rzekł Apostoł: *Jeśli sami siebie osądzamy, nie będziemy sądzeni*¹³³. Osądź sam to, co ci mówię! Jeśli przyjdzie ci wyruszyć w długą drogę i przez upał odczujesz pragnienie, i gdy przybędziesz do jednego z braci mówiąc: „Ulżyj mi, bo cierpię udręki pragnienia”, a on odpowie ci: „Jest czas modlitwy więc najpierw pomodlę się, a potem przyjdę do ciebie”. Zanim jednak pomodli się i wróci, ty umrzesz z pragnienia. Co wydaje ci się lepsze: iść pomodlić się, czy uspokoić twoje strapienie? Albo jeśli wyruszysz w drogę w czasie zimy a przyjdzie deszcz i śnieg, i strapieniem będzie chłód, przybędziesz do twojego przyjaciela również w czasie modlitwy, i podobną ci da odpowiedź, a ty umrzesz z zimna: jaki pożytek z jego modlitwy, która strapionego nie pocieszy? W istocie, Pan nasz, przedstawiając mowę o czasie sądu¹³⁴, kiedy [to] oddzieli i postawi po swej prawicy i po swej lewicy, tak powie do tych po prawicy: *Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie*¹³⁵. Także powie do tych po lewicy, ale ponieważ nie czynili tego, pośle ich na męki. Synów zaś z prawicy wyśle do królestwa.

4,16 (173,14-176,3) Modlitwa jest dobra, a jej czyny piękne. Modlitwa jest przyjęta, gdy jest w niej pocieszenie¹³⁶. Modlitwa jest wysłuchana, gdy jest w niej przebaczenie. Modlitwa jest uмиłowana, gdy jest czysta z wszelkiego fałszu. Modlitwa jest potężna, gdy jest przepełniona mocą Bożą. Napisałem ci, mój drogi, że modlitwa jest wtedy, gdy człowiek czyni wolę Bożą. Wydaje mi się, że właśnie to jest dobre. Nie ustawaj jednak w modlitwie z powodu tego, że tak ci powiedziałem, lecz jeszcze bardziej bądź gorliwy w modlitwie. Nie ustawaj zgodnie z tym, co napisano, że powiedział nasz Pan: *Módlcie się i nie ustawajcie!*¹³⁷. Na czuwaniu bądź gorliwy! Oddalaj od siebie ospałość i ociężałość! Czuwaj w dzień i w nocy a nie zniechęcaj się!

¹²⁹ Iz 28,12.

¹³⁰ Afrahat przekonuje, że najskuteczniejszą ochroną przed grzechem jest miłość bliźniego, zwłaszcza tego, który potrzebuje pomocy w potrzebie.

¹³¹ Por. Lb 25,6-8; Syr 45,23-26.

¹³² Ps 106,30-31.

¹³³ 1 Kor 11,31.

¹³⁴ Por. Mt 25,31-46.

¹³⁵ Mt 25,35-36.

¹³⁶ W tłumaczeniu J. Parisot jest: *Oratio accepta fit, quando bonis operibus coniungitur*. Autor wyjaśnił jednak, iż dosłownie powinno być: *Quando allevamentum habet*.

¹³⁷ Łk 18,1.

4,17 (176,4-21) Teraz ukazę ci, kiedy należy się modlić. Jest zatem prośba, dziękczynienie i uwielbienie: prośba, gdy ktoś błaga o miłosierdzie dla swoich grzechów; dziękczynienie, gdy dziękujesz twemu Ojcu, który jest w niebie; uwielbienie, gdy wielbisz Go za Jego dzieła. Gdy masz strapienie, zanoś prośbę; gdy zostałeś obdarzony dobrami, podziękuj Temu, kto daje; gdy zaś jesteś radosny, ofiaruj uwielbienie. Wszystkie twoje modlitwy przedstawiaj Bogu zgodnie z [tym] rozeznaniem. Zobacz, że także Dawid zawsze powtarzał tak: *Wstaje, aby dziękować Ci za sprawiedliwe Twoje wyroki*¹³⁸. Również w innym psalmie powiedział: *Uwielbiajcie Pana z niebios, uwielbiajcie Go na wysokościach*¹³⁹. Podobnie rzekł: *Będę błogosławił Pana w każdym czasie, a Jego chwała zawsze na moich ustach*¹⁴⁰. Nie należy modlić się tylko w jeden sposób, lecz stosownie do rozeznania [okoliczności].

4,18 (176,22-181,4) Ja zatem, mój drogi, mam takie przekonanie, iż Bóg daje ludziom wszystko to, o co proszą z wytrwałością. Jednak ten, kto obłudnie składa ofiary, nie jest Mu miły, jak napisano: oto, co wymagane jest od tego, kto się modli, aby ofiarować swoją modlitwę:

niech [najpierw] dobrze sprawdzi, czy jego ofiara nie ma jakiejś skazy i [potem] niech ją ofiaruje, aby jego ofiara nie pozostała na ziemi. Czym więc jest ofiara, jeśli nie modlitwą, jak użył ci napisałem. Istotnie Dawid powiedział: *Złóż Panu dziękczynienie i wypełnij twe śluby przed Najwyższym*¹⁴¹. Ze wszystkich bowiem ofiar czysta modlitwa jest najlepsza.

Bądź wytrwały, mój drogi, w modlitwie, bo ona przemawia u Boga na twoją korzyść, jak napisano u proroka Izajasza, gdy ukazał synom Izraela ich grzechy, nazywając ich „książętami Sodomy”, zamiast „synami, których ukształtował i wychował”. Oni bowiem zamienili swój honor na hańbę. Izajasz mówił o nich: *Ukształtowałem i wychowałem synów*¹⁴². Następnie powiedział: *Książęta Sodomy i ludu Gomory*¹⁴³. I gdy nie usłuchali głosu proroka, który powiedział o nich: *Ich ziemia spustoszona a miasta ich spalone ogniem*¹⁴⁴, nazywając ich „książętami Sodomy i ludem Gomory”, wtedy zaczęli składać ich ofiary, aby zostało im wybaczone. Lecz ich ofiary nie zostały przyjęte, bo wzrosła ich nieprawość, jak ta w domu kapłana Helego. Powiedziano bowiem w pismach: *Nieprawość domu Helego nie będzie odpuszczona ani przez dary, ani przez ofiary*¹⁴⁵.

Również do synów Izraela skierowana została podobna odpowiedź. Izajasz rzekł im: *Cóż mi po mnóstwie waszych ofiar?— mówi Pan. Syt jestem całopalenia baranów; tłustego jęłowu, krwi wołów i kozłów nie cierpię. Kto tego żądał z waszych rąk?*¹⁴⁶. Lecz oni odparli Mu: „Dlaczego, gdy [ich] żądałeś, nasze ofiary nie zostały przyjęte?”. Rzekł więc do nich prorok: *Z tego powodu, że wasze ręce pełne są krwi*¹⁴⁷. Oni mu odpowiedzieli: „Jaką ucieczkę mamy?”. Rzekł im: *Obmyjcie się i bądźcie czyści. Usuńcie zło waszych uczynków sprzed Moich oczu. Przestańcie czynić zło i uczcie się postępować dobrze. Szukajcie prawa i dobrze czyńcie uciśnionym. Oddajcie słusność sierotom i oddajcie sprawiedliwość wdowom*¹⁴⁸. Mówili więc do proroka: „Jeśli to uczynimy, co otrzymamy?”. Rzekł

¹³⁸ Ps 119,62.

¹³⁹ Ps 148,1.

¹⁴⁰ Ps 34,2. „Jego chwała” znaczy uwielbianie Boga.

¹⁴¹ Ps 50,14.

¹⁴² Iz 1,2.

¹⁴³ Iz 1,10.

¹⁴⁴ Iz 1,7.

¹⁴⁵ 1 Sm 3,14.

¹⁴⁶ Iz 1,11-12.

¹⁴⁷ Iz 1,15.

¹⁴⁸ Iz 1,16-17.

im: *Tak mówi Pan: Jeśli to uczynicie, przyjdźcie i rozmówimy się*¹⁴⁹. Jak rozmawiają ludzie z Bogiem, jeśli nie na modlitwie, która nie ma skazy. Ta [modlitwa], w której jest skaza, nie rozmawia z Bogiem, jak napisano, że dał im odpowiedź: *Choćbyście nawet mnożyli modlitwy, Ja nie wysłucham, ponieważ wasze ręce są pełne krwi*¹⁵⁰. I powiedział im: *Obmyjcie się a porozmawiamy wspólnie. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg je wybielę; i choćby były czerwone jak purpura, jak wełna się staną. Jeśli pozwolicie się przekonać i posłuchacie Mnie, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Jeśli jednak nie pozwolicie się przekonać i sprzeciwicie się, mieczem zostanieie unicestwieni. Usta Pana [to] wyrzekły*¹⁵¹.

4,19 (181,5-23) O, wspaniała Tajemnico, którą przewidywał Izajasz! Powiedział im bowiem: *Wasze ręce pełne są krwi*¹⁵². Jaką to krew przewidywał Izajasz, jeśli nie krew Chrystusa, którą wzięli na siebie i na swoich synów¹⁵³, i jeśli nie krew proroków, których pozabijali. Ta właśnie krew, czerwona jak szkarłat i jak purpura, splamiła ich i nie będą oczyszczeni, jeśli nie obmyją się w wodach chrztu i jeśli nie przyjmą Ciała i Krwi Chrystusa. Krew będzie zmyta Krwią¹⁵⁴, ciało zostanie oczyszczone przez Ciało; grzechy będą zmyte w wodzie a modlitwa przemówi do Majestatu. Zobacz, mój drogi, że odrzucone zostały całopalenia i ofiary, a na ich miejsce przyjęto modlitwę. Miłuj więc czystą modlitwę i bądź wytrwały w błaganiach! Na początku wszelkich twoich modlitw odmawiaj modlitwę twojego Pana! Bądź pilny w tym wszystkim, co ci napisałem i zawsze, gdy będziesz się modlił, wspomnij twego przyjaciela!

Koniec mowy *O modlitwie*.

Z języka syryjskiego przełożył i wstępem opatrzył Andrzej Uciecha – Katowice

AFRAHAT *EXPOSÉ DE LA PRIÈRE* (TRADUCTION POLONAISE ET COMMENTAIRE)

R é s u m é

Afrahath, le „Sage Persan” (260/275-345), dans sa *Demonstratio de oratione*, a développé le sujet de la prière. Ses considérations font suite à la discussion sur la foi, l’amour et le jeûne qui les a abordés dans ses premiers trois traités. Les *Demonstrationes* sont d’abord adressés aux membres de l’Ordre, pour qu’ils rassurent la foi inquiète de la communauté. Afrahath montre la maison de foi qui se remplit par les bonnes œuvres de la prière. Sans connaître le messalianisme Afrahath enseigne sur la prière continuelle une doctrine toute contraire à cette hérésie. Il y a trois modes de prière: la demande; la confession, quand on rend grâces au Père du ciel; la louange, quand on le glorifie à propos de ses œuvres. Par les preuves scripturaires et les témoins bibliques le Sage Persan essaye à persuader que la prière parfaite ne prend sens et valeur que si le cœur est pur, c’est-à-dire non mêlé de méchanceté.

¹⁴⁹ Iz 1,18.

¹⁵⁰ Iz 1,15.

¹⁵¹ Iz 1,18-20.

¹⁵² Iz 1,15.

¹⁵³ Por. Mt 27,25.

¹⁵⁴ Por. Lb 35,33.